

Dr Misio, Pogo

Moi starzy koledzy z podstawówki
Piją już tylko w piątki i soboty
A w niedzielę nad ranem obiad u starych
Nie do wiary, mówię: Nie do wiary

Znów mielone skwarkami okraszone
- Jak praca jak dzieci?
- Dobrze mama, jakoś zleci
- Dbaj o siebie syneczku
W tym wieku już raczej to w burdelu
Po pracy w korporacji dasz czad

Za starzy by tańczyć pogo

Lecz iskra czasem w środku się zapala
I taka jurność w ciele się zbiera
I taka miłość dzika w środku ci się zbiera
O Boże być może
Trzeba by choć jeszcze raz dać czad

Za starzy by tańczyć pogo